



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

*Plac Świętego Piotra
Niedziela, 15 września 2024 r.*

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dobrej niedzieli!

Ewangelia dzisiejszej liturgii mówi nam, że Jezus, po tym jak zapytał uczniów, co ludzie o Nim myślą, pyta ich wprost: „A wy za kogo Mnie uważacie?” (Mk 8, 29). Piotr odpowiada w imieniu całej grupy, mówiąc: „Ty jesteś Mesjasz” (w. 30), to znaczy „Ty jesteś Chrystus”. Kiedy jednak Jezus zaczyna mówić o czekającym Go cierpieniu i śmierci, ten sam Piotr sprzeciwia się, a Jezus surowo go upomina: „Zejdź Mi z oczu, szatanie” – mówi mu „szatanie” – „bo nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku” (w. 33).

Patrząc na postawę Apostoła Piotra, my również możemy zadać sobie pytanie, co tak naprawdę oznacza *poznanie Jezusa*.

Rzeczywiście, z jednej strony Piotr odpowiada doskonale, mówiąc Jezusowi, że jest Mesjaszem. Jednak za tymi poprawnymi słowami wciąż kryje się sposób myślenia „po ludzku”, mentalność, która wyobraża sobie Mesjasza silnego, Mesjasza zwycięskiego, który nie może cierpieć i umrzeć. Tak więc słowa, którymi Piotr odpowiada, są „właściwe”, ale jego sposób myślenia się nie zmienił. Nadal musi on jeszcze zmienić swój sposób myślenia, nadal musi się on nawrócić.

A to przesłanie jest ważne także dla nas. Owszem, my również nauczyliśmy się czegoś o Bogu, znamy doktrynę, poprawnie odmawiamy modlitwy i, być może, na pytanie „kim jest dla ciebie Jezus?” odpowiadamy prawidłowo, używając jakiejś formuły, której nauczyliśmy się na katechezie.

Ale czy jesteśmy pewni, że to faktycznie oznacza poznanie Jezusa? W rzeczywistości, aby poznać Pana, nie wystarczy coś o Nim wiedzieć, ale trzeba Go naśladować, pozwolić, aby nas dotknęła i przemieniła Jego Ewangelia. Oznacza to, że chodzi o relację z Nim, spotkanie. Mogę wiedzieć bardzo dużo o Jezusie, ale jeśli Go nie spotkałem, to nadal nie wiem, *kim On jest*. Potrzeba takiego spotkania, które zmienia życie: zmienia sposób bycia, sposób myślenia, zmienia relacje z braćmi i siostrami, gotowość do akceptacji i przebaczenia, zmienia wybory, których dokonujesz w życiu. Wszystko się zmienia, jeśli naprawdę poznałeś Jezusa! Wszystko się zmienia.

Bracia i siostry, luterński teolog i pastor Dietrich Bonhoeffer, ofiara niemieckiego nazizmu, napisał: „Dręczy mnie wciąż pytanie, czym właściwie jest dla nas dzisiaj chrześcijaństwo lub też kim jest Chrystus” (*Listy i notatki z więzienia*, przeł. A. Morawska, A. Ściegienny, w: tenże, *Wybór pism*, A. Morawska (red.), przekł. zbiorowy, Biblioteka „Więzi”, Warszawa 1970, s. 273.). Niestety, wielu nie zadaje już sobie tego pytania i zachowując „święty spokój”, pozostają uśpieni, nawet z dala od Boga. Zamiast tego ważne jest, aby zadać sobie pytanie: czy pozwalam się niepokoić, czy zadaję sobie pytanie, kim jest dla mnie Jezus i jakie miejsce zajmuje w moim życiu? Na to pytanie niech nam pomoże [odpowiedzieć] nasza Matka Maryja, która dobrze знаła Jezusa.

Po modlitwie Anioł Pański:

Drodzy Bracia i Siostry!

Pragnę wyrazić moją bliskość z mieszkańcami Wietnamu i Mjanmy, którzy cierpią z powodu powodzi wywołanych przez gwałtowny tajfun. Modlę się za zmarłych, rannych i ewakuowanych. Niech Bóg wspiera tych, którzy stracili swoich bliskich i domy, oraz błogosławi tym, którzy niosą pomoc.

Wczoraj, w mieście Meksyk, został beatyfikowany Moisés Lira Serafín, kapłan i założyciel Zgromadzenia Misjonarek Miłości Maryi Niepokalanej, który zmarł w 1950 roku po życiu poświęconym pomaganiu ludziom w pogłębianiu wiary i miłości do Pana Boga. Niech jego apostołski zapał pobudza kapłanów do bezgranicznego oddania się duchowemu dobru świętego Ludu Bożego. Brawa dla nowego Błogosławionego! Dostrzegam tam flagi meksykańskie...

Dziś we Włoszech obchodzony jest Dzień Osób Chorych na Stwardnienie Zanikowe Boczne (ALS). Zapewniam ich i ich rodziny o mojej modlitwie. Popieram prace badawcze nad tą chorobą oraz działalność organizacji wolontariackich.

Nie zapominajmy także o wojnach, które wykrwawiają świat. Myślę o udręczonej Ukrainie, o Mjanmie, myślę o Bliskim Wschodzie. Ileż niewinnych ofiar! Myślę o mamach, które straciły dzieci

na wojnie. Ile młodych żyć zostało przerwanych! Myślę o Hershu Goldberg-Polinie, który został znaleziony martwy we wrześniu, wraz z pięcioma innymi zakładnikami w Gazie. W listopadzie ubiegłego roku spotkałem jego matkę, Rachelę, która ujęła mnie swoim ludzką postawą. W tej chwili jestem z nią duchowo. Modlę się za ofiary i nadal jestem blisko wszystkich rodzin zakładników. Niech zakończy się konflikt w Palestynie i Izraelu! Niech ustanie przemoc, niech ustanie nienawiść! Niech zakładnicy zostaną uwolnieni, niech trwają negocjacje, niech znajdą się rozwiązania pokojowe.

Pozdrawiam wszystkich was, Rzymian i pielgrzymów z Włoch i z wielu krajów. W szczególności wiernych z parafii św. Jadwigi Królowej w Radomiu (Polska); grupę jezuitów-kapłanów, którzy przybyli do Rzymu na studia; studentów z Stade (Niemcy) oraz uczestników sztafety pieszej z Rzymu do Asyżu. Pozdrawiam także młodzież Niepokalanej, która w tych dniach przeżywała trzy święcenia [kapłańskie] – gratulacje!

Życzę wszystkim dobrej niedzieli. I proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Smacznego obiadu i do zobaczenia!